

Dziś w numerze

- WIEDZY LOTNICZEJ NIGDY ZA DUŻO!
- „WIOSNA KULTURALNA” W OHP
- BEZ POBLĄZANIA DLA WANDALI!
- PARTACZKI!
- O CZYM MÓWIĄ KIBICE?
- CO, GDZIE, KIEDY?

GŁOS
ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 16 (846)

24 kwietnia 1987 r.

Cena 5 zł

ZANIM POWITAMY 1 MAJA

Od dziś Obywatelski Czyn Społeczny!

„Zbliża się 1 Maja. Powitajmy Święto Pracy obywatelskim czynem społecznym. Do udziału w nim — między 25 i 30 kwietnia — wzywamy wszystkich, którym na sercu leży dobro kraju...”

Tymi słowami rozpoczyna się Apel Biura Politycznego KC PZPR skierowany do naszego społeczeństwa w połowie kwietnia. Tam gdzie pozwalają na to możliwości materiałowo-surowcowe, dodatkowy wysiłek przynieść powinien produkcję na rynek oraz na eksport. Gdzie indziej trzeba nadrobić opóźnienia, dokończyć remonty i budowy, jeszcze gdzie indziej zadbać o czystość i estetykę.

Naszą odpowiedzią na Apel Biura Politycznego Komitetu Centralnego partii — mówi i sekretarz Komitetu Miejskiego w Świdniku ZDZISŁAW DANILUK — będzie 7-dniowy od 23 do 29 bm. powszechny czyn społeczny związany z porządkiem miasta oraz terenów za-

kladowych, szkolnych i wszystkich innych jednostek. Uczniowie świdnickich szkół popracują pod kierunkiem inspektorów Spółdzielni Mieszkaniowej, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Miejskiej Służby Drogowej w wyznaczonych miejscach.

Zakłady przemysłowe uprządkują swoje tereny. Tam gdzie to możliwe i celowe zrealizują zadania produkcyjne. Załogi pozostałych instytucji, m. in. pracownicy administracji państwowej w dniu 25 kwietnia br. w siedzibie Sławińskiego-Wschód kopać będą kanał pod linie telefoniczne.

W poczuciu spełnionego obywatelskiego obowiązku spotkamy

się w 1-Majowym pochodzie, którego trasa niewiele różni się będzie od ubiegłorocznej. Pochód, którego początek tradycyjnie znajdzie się przed wiaduktem na Przewodników Pracy, przemaszeruje ulicami: Sławińskiego, 22-Lipca, Świerczewskiego, Kosynierów i ponownie Sławińskiego. Rozwiązanie pochodu nastąpi na wysokości ulicy Buczka. Bezpośrednio po zakończeniu pochodu na centralnym placu miasta zaplanowane zostały imprezy artystyczne i kulturalne. Ramowy program obchodów świąt majowych przewiduje również złożenie wieńców pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza w dniu 3 maja oraz uroczysty capstrzyk w dniu 8 maja w przeddzień Dnia Zwycięstwa. Szczegółowy program obchodów tegorocznych świąt majowych zamieścimy w następnym numerze „Głosu”.

A.K.

28 kwietnia o godz. 10.00 w sali ZST

Co za i przed nami?

W dniu 28 kwietnia o godzinie 10.00 w sali Zespołu Szkół Technicznych WSK z udziałem 134 delegatów rozpocznie się II Sprawozdawczo-Wyborcze Posiedzenie Rady Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Wytwórnicy Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik”.

Zebrani oceniają działalność ZZP WSK w mijającej kadencji (maj 1985-kwiecień 1987), wytyczają kierunki działalności związkowej na najbliższe lata, wybiorą nowe władze związkowe.

Swoją udział w obradach zapowiedzieli między innymi przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI i przewodniczący Federacji „Metalowcy” BOGDAN NOWAK. Nie zabraknie reprezentantów Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych, Międzywojewódzkiego Przedstawicieliwa Federacji „Metalowcy”, związkowców z branżowych przedsiębiorstw Lubelszczyzny, władz miasta i dyrekcji przedsiębiorstwa.

(kw)

ZWIĄZEK — MŁODZIEŻ
MŁODZIEŻ — ZWIĄZKOWCOM!

Coraz szersze kręgi zatacza współpraca związkowców z młodzieżowcami. Nie tak dawno podpisano zostało w Lublinie porozumienie o współpracy pomiędzy Zarządzeniem Wojewódzkim ZSZP a Wojewódzkim Porozumieniem Związków Zawodowych. Tym przetartym szlakiem zamierzają iść obie organizacje działające w naszej Wytwórni. Rozmowy „na szczycie” pomiędzy przewodniczącą ZZP Lidią Czyż i szefem ZZ ZSZP wykazały obustronną potrzebę zacieśnienia współpracy. Obecnie opracowywany jest odpowiadający dokument. Jego podpisanie nastąpi w najbliższym czasie.

(kw)

W kwietniu, który jest miesiącem pamięci narodowej pragniemy zwrócić uwagę naszym Czytelnikom na dwie rocznice. Obie o niepoślednim, między-narodowym wymiarze.

21 kwietnia 1945 roku w Moskwie podpisany został układ Polski i ZSRR o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Jego charakter stanowił przełom w dotychczasowych stosunkach między narodowych. Był to pierwszy w historii dyplomacji układ o przyjaźni pomiędzy dwoma narodami. Taką przyjaźń do narodu radzieckiego proklamowały postępowe siły lewicowe na czele z Polską Partią Robotniczą. Układ ten stanowił uwiecznienie myśli i dążeń całych pokoleń Polaków. Polskich i rosyjskich rewolucjonistów, z których wielu poległo w walce z carskim samowładztwem; polskich i radzieckich żołnierzy, którzy wspólnie przelewali krew w walce z faszystowskim najazdem. Zgotował on obu narodom jednako tragiczny los.

Kartki
z historii

Przyjaźń polsko-radziecka i jej urzeczywistnianie stały się impulsem dla poszczególnych organów władzy państwowej obu krajów do rozwijania współpracy w różnych dziedzinach gospodarki narodowej. Również w tej dziedzinie, która u nas owocuje wydaję do dzisiaj — współpracy technicznej.

Już 5 marca 1947 roku rządy Polski i Związku Radzieckiego podpisały układ o wzajemnej pomocy technicznej. Na mocy tego dokumentu resort lotnictwa Kraju Rad i odpowiedni polski resort podpisały porozumienie, w wyniku którego wraz z rozwojem przemysłu lotniczego w Polsce powstała i nasza Wytwórnia.

A powstała w okresie realizacji planu 6-letniego dla potrzeb produkcji zespołów do samolotu, a następnie produkcji śmigłowca Mi-1, wkrótce potem Mi-2.

Dziś nad świdnickim lotniskiem unosi się „Sokół”, pierwszy śmigłowiec polskiej konstrukcji. Siedząc jego lot, warto wrócić wspomnieniami choć na chwilę, do dni kiedy radzieccy specjaliści pomagali spolszczać dokumentację wykonawstwa oprzyrządowania, wyjaśniali tajniki konstrukcji, wątpliwości, podpowiadali.

Za oknem coraz cieplej. Czas pomyśleć o urlopach i wakacjach.

Jak przedstawia się tegoroczna oferta działu socjalnego? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierowniczek sekcji organizacji wypoczynku — Haliny Szwałewskiej. Ogółem przygotowaliśmy 4,5 tysiąca miejsc, z tego 2,5 tysiąca przypada na ogromnie popularne wśród pracowników naszego zakładu — wczasowe turystyczne; a 2 tysiące to miejsca na wczasach stacjonarnych. Odpocząć będziemy w trzech zakładowych ośrodkach wczasowych:

- w Dąbówku — 7 turnusów, pierwszy od 22 maja, wczasowicze dowożeni są ze Świdnika autokarem,
- w Polańczyku — 4 turnusy, pierwszy od 27 czerwca,

NOWY SKLEP ABC

14 kwietnia br., w obecności wicewojewody lubelskiego BONAWENTURY ZIĘBY, prezesa WO CZSS w Lublinie JANA POLIKARSKIEGO oraz przedstawicieli najwyższych instancji polityczno-administracyjnych zakładu i miasta dokonano otwarcia nowego pawilonu branży ogólnospożywczej na Osiedlu Lotnicze. Są w nim także dodatkowe stoiska — gospodarstwa domowego oraz branży przemysłowej (tkaniny, dzianiny, pasmanteria, konfekcja damska i męska — przyp. aut.).

Nową placówkę handlową zakwalifikowano jako sklep ABC. Jej inwestorem jest spółdzielczość mieszkaniowa, która 27 marca przekazała pawilon użytkownikowi tj. „Społem” PSS w Świdniku.

Pawilon wykonany został przez Społem CZSS OW w Lublinie Zakład Remontowo-Budowlany, którego dyrektorem jest ANTONI SKA-

LECKI. Kierownikiem budowy był TADEUSZ BIAŁEK. Koszt pawilonu obliczono na 50 mln złotych. Społem PSS w Świdniku wyłożyła 10 mln złotych na jego wyposażenie. Średni koszt utrzymania pawilonu w skali 1 miesiąca wynosi aktualnie 250 tysięcy złotych.

Kierownictwo tej placówki powierzone BOGUMILE TKACZYK

(36-letni staż pracy, 14-letni na stanowisku kierownika sklepu, wychowawcy młodej kadry sprzedawców). Trzy zastępczynie to — BOŻENA ŚNIADKOWSKA (16-letni staż pracy), BOŻENA CIEŚLA (15 letni staż pracy) i EDWARDA SZWEDKÓW (11-letni staż pracy).

W sklepie zatrudniono 30 pracowników, a placówka ta będzie także kolejnym zakładem szkoleniowym, w którym uczennice ZSZ w Świdniku odbywać będą praktyczną naukę zawodu.

W dniu otwarcia pawilonu powiadzieli nam:

(Dokończenie na str. 2)

Gdzie na wczasy?

- w Okuninie nad Jeziorem Białym — także 4 turnusy od 4 lipca, podróz w obie strony autokarem.

Okolo 120 miejsc posiadamy we wspólnym, zrzeszeniowym ośrodku „Ikar” w Kołobrzegu. Będzie to sześć turnusów od połowy czerwca do połowy września.

Dysponujemy także miejscami uzyskanymi w ramach wymiany wczasów. Są to:

- Leba — 32 miejsca, wymiana z częstochowską Hutą im. B. Bieruta, 4 turnusy w lipcu i sierpniu,
- Gdynia — 30 miejsc, wymiana z gdyniskim Dalmorem, także 4 turnusy w lipcu i sierpniu.

Kontynuujemy rozpoczętą w ubiegłym roku wymianę wczasów z NRD. Jest to nieduży ośrodek w górach Harzu. Dwudziestu dziewczęciu Niemców wypoczywać będzie natomiast w Polańczyku.

Inną formą odpoczynku proponowanego naszym pracownikom są wczasy dla matek z dziećmi do lat 6. Pierwszy turnus organizowany jest w styczniu w domu wczasowym „Relaxia” w Polańczyku. Następny w czerwcu w Dąbówku. Ten letni cieszy się

(Dokończenie na str. 2)



Fot. K. Majkowska

Gdzie na wczasy?

Dokończenie ze str. 1)

większą popularnością, dlatego częściej podana kierowana jest na turnusy dla emerytów i rencistów, oczywiście w miarę wolnych miejsc.

Co roku mamy pewną ilość miejsc na tzw. wczasach profilaktycznych dla matek z dziećmi. Są to turnusy trzytygodniowe, z zalecenia lekarza. Dwa organizowane w Kołobrzegu, po 13 osób w każdym.

W trakcie naszej rozmowy dzwonią bez przerwy lub przychodzą pracownicy.

● Czy zawsze macie tylu zainteresowanych?

Ta rzecz pytających to wynik niedoinformowania na tematy socjalne. Zbyt mało znane są sprawy odpłatności, zasady przydzielania wczasów itp. np. tylko niewielka liczba pracowników wie, że mamy całoroczną umowę z FWP i przez cały rok można korzystać z wczasów tam wykupionych. Potania należy kierować do nas, najlepiej z pewnym wyprzedzeniem czasowym, a będziemy mogli

jak najdokładniej spełnić oczekiwania zainteresowanych.

● Czy są jakieś istotne zmiany w sprawach dotyczących odpoczynku letniego?

Tak. Dotyczą mianowicie sprawy dość ważnej — opłat za wczasy. Ogólnie rzecz biorąc przy tej samej dochodowości płaci się mniej. Taka sama skala odpłatności została rozłożona do wyższej dochodowości. Jeszcze w ubiegłym roku tabela dochodowości zamykała się na 13 tysiącach średniego dochodu na członka rodziny, w tym roku rozciągnięto ją do 16 tysięcy średniego dochodu, nie zwiększając kwoty odpłatności, np. w 1986 roku za wczasy w Dąbówku przy dochodzie w przedziale 10 — 10,5 tysiąca zł na osobę płacono 5.700 zł, obecnie tylko 4.970 zł.

Przedstawiliśmy część oferty wypoczynku letniego dla załogi naszej Wytwórni, w następnym numerze dalsze informacje tym razem dotyczące dzieci i młodzieży.

(dan)

NOWY SKLEP ABC

(Dokończenie ze str. 1)

WIESŁAW MADEJ (prezes Spółem PSS w Świdniku):

— Chciałbym podkreślić fakt, że dużo pracy po przyjęciu przez nas pawilonu włożyli pracownicy naszej

uczynimy wszystko by w sklepie naszym było jak najlepsze zaopatrzenie by to nasze ABC było z prawdziwego zdarzenia.

PAWEŁ KLUDKA (kierownik techniki sprzedaży):



Fot. K. Majkowska

Spółdzielni. Podjęli się malowania parkietu i instalowania drobnych urządzeń oraz kosmetyki placówki.

Budowę placówki patronował „Głos Świdnika”. W gazecie pisano o postępach robót w poszczególnych etapach budowy pawilonu. Miało to niewątpliwie wpływ na mobilizację poczynań i szybsze oddanie do użytku pawilonu.

BOGUMIŁA TKACZYK (kierownik sklepu):

Pierwsze wrażenia po otwarciu? Nie da się ukryć. Jestem rozrzedziona! Ostatnie godziny przed otwarciem pawilonu to huk roboty na oczach wielu ludzi zaglądających przez szyby. Teraz kiedy jest już po wszystkim

„Przemysłówka” w nowym sklepie jest ważna! Na początek rzucamy towar wartości 16 mln złotych. Konfekcja męska, damska, tkaniny... Można w tym dziale poprzehaczać, pogrymasić gdyż obowiązuje preselekcja. (Klient może dotykać towar — przyp. aut.). Myślę, że i ten dział mieć będzie z czasem stałych klientów.

LEONARD BIZIOR (mieszkaniec Osiedla Lotnicze):

Jak długo czekałem dziś na otwarcie sklepu! Przyszedłem rano, zająłem kolejkę, a na godzinę przed otwarciem pawilonu znowu do niej... wskoczyłem. Byłem pierwszym klientem, otrzymałem kwiaty! A kupilem w pawilonie, to co najpotrzebniejsze

na Święta Wielkanocne.

No cóż! Pawilon może się podobać. A i przyda się mieszkańcom Świdnika. Na pewno rozwiąże problem zakupów w nowych osiedlach.

Ponieważ na jego oddanie czekaliśmy prawie 4 lata, toteż i zainteresowanie pawilonem olbrzymie.

zebrał (mk)

PODPATRZONE I PODSŁUCHANE

● Ogólna dotychczasowa powierzchnia użytkowa wszystkich placówek handlowych w Świdniku wynosi obecnie 13368 m kw. w tym 6.386 m kw. są to powierzchnie sprzedażowe tj. 361 m kw. na 1000 mieszkańców. Natomiast spółdzielczość społeczeństwa w Świdniku posiada ogółem 6.864 m kw. powierzchni użytkowej, w tym 3.302 m kw. powierzchni sprzedażowej.

● Nowy sklep typu S-400 na Osiedlu Lotnicze ma ogólną powierzchnię 948 m kw. (powierzchnia branży spożywczej liczy 278 m kw. przemysłowej — 109 m kw.).

— Tuż po otwarciu nowego pawilonu najbardziej rozkupowano kawę —



ekstra. Kupujący zaopatrywali się ponadto w cytryny, galaretkę, herbatę... Kupowano w dużych ilościach cukierki. Dobrze zaopatrzone było też dno stołko mięsne i garmażeryjne. Kupił w nim było można — zebrał, woliwinę z kością, boczek, szynki, baleroni, polędwicę. Było kilka gatunków kiełbas no i... serdelki.

● Nowy pawilon posiada wygodne zaplecze. Tego nie da się nie zauważyć! Magazyny, chłodnie, pomieszczenia socjalno-bytowe dla załogi. Rozjaśnić trzeba jednak koniecznie podać w części ogólnospożywczej. Nie pasuje do reszty!

● W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że utarg pierwszego dnia ze sprzedaży towarów w pawilonie oblicza się na 3 min. złotych. (1 mln 650 tys. w branży ogólnospożywczej i 1 mln 350 tys. w „przemysłowej”).

(kk)

RYWALIZACJA UCZNIÓW ZST

Wiedzy lotniczej nigdy za dużo

Po pierwszym etapie finału faworytem był Andrzej Kondraciuk. Dostawał najwięcej braw za odpowiedzi. Nic dziwnego, prawie cała pierwsza klasa z TM3 przyszła dopingować swojego lidera. W tej sytuacji Darek Królik czuł się jakby występował na wyjeździe.

W drugiej turze (technika lotnicza) stracił w dodatku niepotrzebnie punkt. Nie wymieniał wszystkich przyrządów będących na wyposażeniu szybowca. Zamiast „czwórki” dostał tylko „trójkę”. O ironio! — on pilot szybowcowy! Członek Aeroklubu!

Na pozostałe pytania z I etapu odpowiadał bezbłędnie. Kiedy Polacy wygrali Challenge, jakie są największe współczesne samoloty pasażerskie i kiedy powstała WSK Świdnik — o tym wie każde dziecko w naszym mieście. Pytania dotyczyły w kolejnych seriach odpowiednio: historii lotnictwa, współczesności i tradycji lotniczych. Trzy razy cztery plus trzy to razem piętnaście. Tylko piętnaście! KONDRACIUK tymczasem nabierał komplet punktów. 16.

Wszystko miało się rozstrzygnąć w wąskim finale, do którego przeszło 5 najlepszych. Trzech odpadło. Trzeba było odpowiedzieć na dwa najtrudniejsze pytania. DAREK niczym lyżwiarz figurowy zarobił za styl i treść odpowiedzi dwie „szóstki” i wysunął się na pierwsze miejsce z 27 punktami. Jego najgroźniejszy przeciwnik w decydującym momencie zawiódł. Nie pamiętał nazwy największego na świecie lotniska. Miał zadowolić się tyl-

ko „czwórką”; w konsekwencji tylko 26 punktami i wicemistrzostwem. Trzeci „na mecie” był JACEK KRYSA, czwarty MARIUSZ FIGIEL, a piąty GRZEGORZ LIS.

Po zakończeniu rywalizacji DARIUSZA KRÓLIKA poprosiliśmy o krótką rozmowę.

◆ Proszę się przedstawić! — Jestem uczniem klasy 4a Technikum Mechanicznego 5-letniego ZST. Specjalność budowa śmigłowców.

◆ Skąd Twoje zainteresowanie lotnictwem?

— W ZST każdy uczeń interesuje się lotnictwem. To chyba normalne. Ja dodatkowo jeszcze latam szybowcem. W konkursie startuję po raz pierwszy.

◆ Plan na przyszłość...

— Chcę studiować. Na politechnice. Chyba w Rzeszowie.

Finał konkursu wiedzy o lotnictwie odbył się 10 kwietnia br. w świetlicy Zespołu Szkół Technicznych WSK.

A.K.

Nawiązali współpracę

We wtorek 14 kwietnia w klubie ZSMP „Iskra” spotkali się przedstawiciele samorządów poszczególnych hoteli robotniczych WSK z Prezydium Zarządu Zakładowego ZSMP. Ideą narady była chęć powrotu do form współpracy — pomiędzy tymi jednostkami organizacyjnymi — jaką pamiętamy z lat 70-tych. Płaszczyzną współdziałania stać się mają wspólne koła zainteresowań, wycieczki turystyczne, kultura robotnicza oraz problemy socjalno-bytowe młodych.

(ie)

Podpatrujemy na wiosnę...

...czekamy na załatwienie.

Brzydko wygląda nowo położony dywanik asfaltowy na odcinku szosy przy Leśniczówce. Są w nim po prostu dziury.

Innymi słowy latając dziury, „postarano” się o nowe! Już dziś kierowcy twierdzą, że po takiej robocie daleko nie... zajadą!

Stylizowany przystanek PKS (niczym chatka góralska) usytuowany przed Leśniczówką chyli się ze starości. Jest brudny, mocno zaniedbany...

I z tym fantem trzeba coś zrobić! A może by tak ustawić nowy — również w podobnym stylu.

(m)

„WIOSNA KULTURALNA” W OHP

...wypadła w tym roku pomyślnie dla naszych junaków. Na przeglądzie w lubelskim WDK, w którym brało udział 14 zespołów,

wyróżniono amatorskie zespoły artystyczne z Hufca Dochodzącego WSK (II lokata) — przyp. aut.) Na sukces ten zapracowali

szczególnie członkowie kabaretu — BEATA CHMIEL, MALGORZATA PUKAS, ROBERT WÓJCIK, GRZEGORZ KWIATEK, KRZYSZTOF SĄDZ. KRZYSZTOF SŁODZIK otrzymał wyróżnienie za rysunek plakatu „Majdanek”.

V miejsce junaków z Hufca Stacjonarnego to nagroda za mental słowno-muzyczny o Wojsku Polskim. Kabarecik OHP, który zyskał sobie sympatię jury i publiczności ma już zaproszenie na konkurs ogólnopolski. Do Radomia na Ogólnopolski Konkurs Plakatu OHP wyjedzie także K. Słodzik.

Nie ująć, nie dodać! Spisały się nasze zespoły junackie, na medal!

(K)



Leci sobie kabarecik...

Kronika tygodnia

8 kwietnia: Obradowała Rada Pracownicza przedsiębiorstwa. Tematem narady były sprawy kadrowe.

8 kwietnia: Spotkali się przewodniczący kół związkowych WSK. Dyskutowano o przygotowaniu do zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która odbędzie się 28 bm.

10 kwietnia: W Zespole Szkół Technicznych WSK rozegrano finał konkursu „Wiedzy o lotnictwie”.

11 kwietnia: Piłkarze Avii zremisowali 0:0 z Górnikiem Knurów, a pięciarce ulegli w Walbrzychu miejscowej Victorii 3:17.

14 kwietnia: W osiedlu Lotniczym otwarty został ogólnospożywczy pawilon PSS „Społem”.

15 kwietnia: Pożegnano uroczystie pracowników WSK — poborowych rozpoczynających zasadniczą służbę wojskową. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele dyrekcji WSK oraz Wojskowej Komendy Uzupelnień.

(kw)



Bez pobłażania dla wandalii!

Dwie sprawy zbulwersowały w połowie kwietnia br. mieszkańców Świdnika. Znowu dali znać o sobie wandalie.

W ubiegłym tygodniu przed godziną trzynastą „ktoś” podpalił trawę na pasach zieleni przed tunelem. Pożar strawił również krzewy ozdobne. Interweniować musiała straż pożarna z WSK, a o pożarze w biały dzień zawiadomiła Komendę jedna z pracow-

kieńka Kazimierzówki przy tak zwanej „bażanciarni” są również dewastowane. Bujny jeszcze rok temu, zielony zagajnik ginie w oczach. Wycina się z niego brutalnie wszystko co jeszcze rośnie, a teren systematycznie zamieca. Kikuty drzew w tym miejscu straszą i wszystko wskazuje na to, że już niedługo będzie tam jedynie... łysa polana.

Dzieje się to wszystko na o-



Ślady wandalizmu przy ulicy Przędowników Pracy. Przykre to zjawisko — niepokoi!

nie ZDK. Gdyby tak dokładnie przeszedł podobne i jeszcze inne przejawy wandalizmu w mieście, które miały miejsce w pierwszych czterech miesiącach tego roku — rejestr wykroczeń byłby niemały. Co gorsza, w wielu przypadkach, a i w tym ostatnim także sprawców nie ujawniono.

Tu i ówdzie ktoś bąknął, że to porzucony niedopałek był przyczyną pożaru, ktoś inny widział w tym miejscu podobno... uczniów z ZSZ.

Nikt nikogo jednak nie chwycił za rękę i kolejna grąnda w biały dzień ze strony nieopoiów dla których piękno miasta, i otoczenia znaczy mniej niż... zero, uszło znowu bezkarnie.

I tak można by w kilku zdaniach zakończyć sprawę, gdyby nie kolejny smutny obrazek.

Zielone tereny za miastem w

czach wielu ludzi, bo na oczach działkowców, którzy najlepiej chyba wiedzą ileż to trzeba nabiegać się i troszczyć by urosło młode drzewko.

I jeden i drugi przykład spowodować należy do wspólnego mianownika.

Przeciwstawienie się wandalizacji na naszym terenie jest równoznaczne z utworzeniem wspólnego frontu działania uczciwych ludzi, których jest znacznie więcej aniżeli tych z marginesu. Surowe kary i publiczne piętnowanie łobuziaków są w stanie zatrzymać przejawy brutalnego chamskiego i zła, które należy bezwzględnie wypieścić!

JEST JESZCZE JEDEN WARUNEK. ZE SPRAWĄ POWYŻSZĄ NIE WOLNO — ZWLEKAĆ!

(zo)

Z WINNETOU ZA PAN BRAT

Łotkę w pana Kleksa!

Poznanie historii państwa i narodu, krzewienie szacunku dla dziejów ojczyzny, pogłębianie znajomości wartościowej beletrystyki historycznej — to niektóre tylko cele konkursu czytelniczego, jaki od października ubiegłego roku prowadzi biblioteka Domu Kultury WSK.

W ramach konkursu prowadzone są różnorodne w formie akcje mające na celu popularyzację literatury historycznej. W bibliotece ZDK przygotowano cykl okolicznościowych wystawek, regulamin konkursu zamieściliśmy w styczniowym numerze „Głosu”, na początku kwietnia odbył się wykład n/t związków literatury z historią.

„Ułubieni bohaterowie” — owości historycznych” to kolejna impreza z tego cyklu. Do udziału w niej organizatorzy zapraszają młodzież starszych klas szkół podstawowych. W programie gry i zabawy z książką. Jakież?

Na przykład opowiadanie z tytułów, gdzie zadaniem uczestnika jest odnalezienie w opowiadaniu tytułowych książek konkursowych. Albo rzuty łotkami do tablicy z umieszczonymi zamiast tarczy elementami charakterystycznymi dla różnych książek. Będą też prezentacje ciekawych fragmentów książek oraz ulubionych bohaterów z dowolnie wybranych książek.

Początek konkursu jutro tj. 24 kwietnia o 16.30 w bibliotece Domu Kultury WSK. Na zwycięzców czekają nagrody!

(ie)

Od quizu przez Sopot do zakalca

Dzień po dniu w najbliższy piątek i sobotę zaplanowano w Domu Kultury WSK dwie imprezy dla dzieci.

Już jutro uczniowie szkół podstawowych rywalizować będą w konkursie czytelniczego-rozrywkowym pod hasłem „Historia Polski w literaturze”. Początek konkursu o 16.40.

Jak nowoczesnie zarządzać gospodarstwem domowym, jak piec aby zamiast pulchnego ciasta nie powstał przysmakiowy zakalec? Na te i podobne pytania padną odpowiedzi w poniedziałek, podczas cyklicznego spotkania naszych pań. Przypominamy: 27 kwietnia kolejna prelekcja z cyklu „Dziś poniedziałek”.

(ie)

II etap „Posesja 87”

Kolejną wizytę złożyli niebawem opieszali właściciele posesji, gospodarzom bloków, administracjom osiedli — kontrolerzy z akcji „Posesja”. II etap kontroli będzie krótszy ale bardziej rygorystyczny. Będzie po prostu ściśle, konkretne rozliczanie egzekwowanie wcześniejszych wydaných zaleceń w zakresie porządku i czystości. Niesolidni gospodarze mogą już dziś liczyć na... mandaty, a nawet i wnioski do Kolegium.

A teraz krótko o wynikach I etapu „Posesji”. Skontrolowano 897 posesji, w tym 133 obiekty handlowo-usługowe, 21 użyteczności publicznej, 16 obiektów nauczania i wychowania, 6 PKP i PKS.

W najbardziej zaniedbanych posesjach lustratorzy pozostawili swój ślad w postaci 18 mandatów na łączną sumę 20 tysięcy złotych, wydali ponad 100 zaleceń na piśmie. Do notatników kontrolerów wpadły między innymi — pawilon ROSP (za „Zagłobą”), którego budowa ciągnie się ładnych już parę miesięcy, a z porządkami jest nadal na bakier, a także kiosk warzywny przy ulicy Hotelowej 7 (zaniedbany od wewnątrz i zewnątrz — przyp. aut.).

Sporo spraw na „nie” znalezione na terenach przynależnych do Spółdzielni Mieszkaniowej. Przyspieszyć trzeba remonty opasek przy budynkach w osiedlu Sławińskiego-Wschód. W tym osiedlu brak koszy na śmieci. Malowanie ławek, uzupełnienie puszek elektrycznych i wyłączników to także sprawa do załatwienia.

Kontrolerzy akcji „Posesja” zająłali również do świdnickich wieżowców. W pomieszczeniach na wysypisku, roi się od robactwa. Wydano nakaz częstszej ich dezynfekcji oraz białkowania. Uwagi pod adresem PGKIM, to przede wszystkim zabezpieczenie przez to przedsiębiorstwo szafek elektrycznych w bloku przy ulicy M. Buczka 6 i 4 oraz Sławińskiego 7, oczyszczanie studzienek kanalizacyjnych w osiedlu Sławińskiego-Wschód, remont opasek przy blokach na Kopernika 12, 16 oraz Sławińskiego 17.

Spółem PSS musi zadbać o to by dostawa towarów do sklepu rybnego (przy ulicy Skłodowskiej) odbywała się bez dewastacji przyległego do sklepu trawnika.

Zaniedbane są tereny PKP i PKS. Przebieg pod tunelem do WSK, należy sprzątać częściej i uzupełnić w nim brakujące oświetlenie. W części osiedla kolejowego na Sławińskiego-Wschód trzeba remontować opaski przy blokach, naprawiać i malować ławki.

W mieście należy ponadto — oczyścić — skarbonkę na budowę nowego Domu Kultury, odnowić

gablotę ze szkicem tego obiektu, odnowić jeden z trzech kiosków „Ruchu” przy ulicy Świerczewskiego. Sporo jest do zrobienia także w parku. Najważniejsze to uzupełnić oświetlenie i naprawić sprzęt zabaw dla dzieci.

I tyle o minusach w I etapie „Posesji”. Wyróżnień nie za wiele ale tych najlepszych pod względem czystości i porządku również pokazujemy.

Nie stwierdzono rażących uchybień w zakładach gastronomicznych. W grupie placówek oświatowo-wychowawczych najwyższe noty za czystość i porządek otrzymała przedszkola nr 3, 7 i 10.

W grupie budynków mieszkalnych posesje przy ulicy 22 Lipca nr 13, 14, 15 i 16 oraz przy ulicy Kilińskiego 1/3. Wśród sklepów prym wiodą pod względem czystości i estetyki wnętrz — kosmetyczny nr 41, owocowo-warzywny przy Sławińskiego 7, zakład cukierniczy przy ul. Szerokiej 8 (p. W. Jęwtuch).

O II etapie „Posesji” także napisemy.

(m)

„Opera leśna” w ZDK

We wtorek 28 bm. w sali Domu Kultury odbędzie się konkurs piosenek przedszkolnej. Wezmą w nim udział przedszkolaki ze wszystkich świdnickich placówek. Zgłoszenia przyjmowane będą od dzisiaj do chwili rozpoczęcia imprezy. Wykonawcom akompaniować będzie na pianinie EDWARD JANIĄK. W jury zasiadają przedstawiciele: szkoły muzycznej — dyr. CEZARY PASTERNAK i JANI-

NA GALAS, kierowniczka ODK — EWA WDOWCZYK i przedstawiciel Domu Kultury. Najlepsi otrzymają nagrody: I, II i III, nagrodę publiczności, nagrodę dla najmłodszego piosenkarza, ewentualnie nagrodę „Miss Foto” i inne.

Początek o godzinie 16.00. W imieniu organizatorów zapraszamy przyszłe gwiazdy polskiej estrady.

(ie)

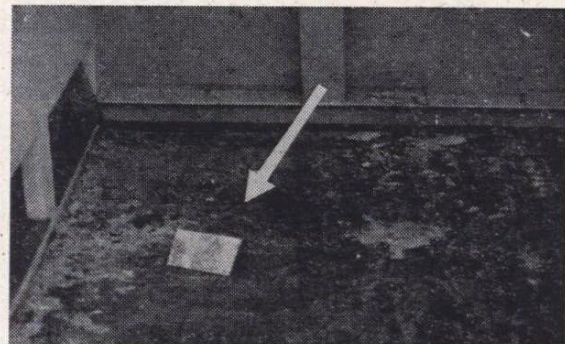
PARTACZE

Tynk opada całymi płatami. Na sufitach zacieki. Miejscami kolorowe wypryski. Ściany „puchną” nawet w miejscach osłoniętych od wiatru i deszczu. Na dachu hali i obiektów przyległych zapomniani wysięgniki, kawałki blachy, całkiem porządna jeszcze miotła, gruz...

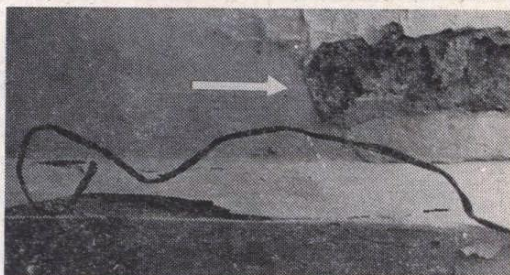
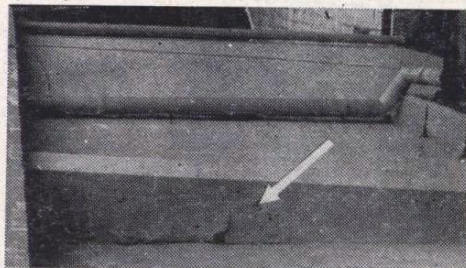
Jak dowiedzieliśmy się w dziale głównego mechanika remontu dachu przeprowadzili członkowie lubelskiego oddziału spółdzielni „Student-Serwis”. Wykonali swoje zadanie tak, że musieli po nich poprowadzić pracownicy brygady remontowej.

Elewacje hali Avii zobowiązała się wykonać Spółdzielnia Rzemieślnicza Usługowo-Wytwórcza z Chelma. Jak zrealizowała przyjęte zadanie? — widać na zdjęciach.

Prawdopodobnie nie minął jeszcze okres gwarancji na wykonane prace. Tym lepiej. Trzeba z pow-



rotom ściągnąć partacze (wyjątkowo ostrą zimę nie może być tłumaczeniem dla spornej roboty), dopilnować aby poprawili błędy i pojechać. Na dobre! Nie od dziś



wiadomo, że firmy tzw. z zewnątrz zerują na inwestorach, partacze robotę i... zgarniają ciężkie miliony. Czy nie lepiej DAĆ JE ZAROBIC SWOIM PRACOWNIKOM!

Tekst i foto: A. Kwiek

